

**Brak właściwego śledztwa w związku z zarzutem antyromskiego przestępstwa z nienawiści**

**Škorjanec przeciwko Chorwacji (wyrok – 28 marca 2017 r., Izba (Sekcja II), skarga nr 25536/14)**

*Maja Škorjanec w czerwcu 2013 r. szła ze swoim partnerem Š.Š. przez rynek w Zagrzebiu. W pewnym momencie dwaj mężczyźni zaczęli używać wobec niego rasistowskich obelg ze względu na jego romskie pochodzenie, po czym złapali go i pobili. Pani Škorjanec twierdziła, że kiedy pobiegła mu na pomoc, została przewrócona i kopnięta w głowę. Obaj napastnicy byli ścigani i skazani za poważne groźby wobec Š.Š. i zadanie mu obrażeń, w połączeniu z elementami świadczącymi o przestępstwie z nienawiści. Nie zostali natomiast oskarżeni o przestępstwo motywowane względami rasowymi wobec pani Škorjanec. Para wniosła zawiadomienie o przestępstwie, w którym pani Škorjanec twierdziła, że również ona padła ofiarą przestępstwa z nienawiści. Prokurator Rejonowy w Zagrzebiu odrzucił jednak ten zarzut, uznając że nic nie wskazywało, aby mężczyźni zaatakowali ją ze względu na wrogość do Romów, ponieważ ona sama nie jest Romką.*

W skardze do Trybunału, z powołaniem się na art. 3, 8 i 14 pani Škorjanec zarzuciła w szczególności odmowę ścigania napastników za przestępstwo z nienawiści przeciwko niej. Uważała, że prawo krajowe oraz praktyka były wadliwe, ponieważ nie zapewniały ochrony przed dyskryminującą przemocą wobec osób, które stały się ofiarami z powodu łączenia ich z inną osobą.

Trybunał stwierdził, że obowiązki władz krajowych w kontekście incydentu będącego przedmiotem skargi mogą pojawić się na tle wszystkich artykułów Konwencji, na jakie skarżąca się powołała. Ze względu jednak na jej obrażenia i domniemaną przemoc motywowaną rasowo Trybunał uważał, że zarzut skarżącej należało zbadać na podstawie art. 3.

Obowiązek władz ustalenia ewentualnego związku między motywem dyskryminacyjnym i aktem przemocy może stanowić aspekt proceduralny art. 3 Konwencji, może jednak również być uważany za część pozytywnych obowiązków państwa na podstawie art. 14 zabezpieczenia bez dyskryminacji fundamentalnych wartości zawartych w art. 3. Ze względu na wzajemne relacje między art. 3 i art. 14 Konwencji w kontekście przemocy motywowanej przez dyskryminację, kwestie takie, jak w tej sprawie mogą być uznane za wymagające zbadania wyłącznie na podstawie art. 3, bez odrębnego problemu na tle art. 14, albo zbadania na podstawie art. 3 w połączeniu z art. 14. Kwestia ta powinna być rozstrzygnięta w każdej sprawie zależnie od faktów i natury stawianych zarzutów.

W tej sprawie, ze względu na zarzuty skarżącej, że przemoc wobec niej miała podteksty rasowe, które zostały całkowicie pominięte w śledztwie, Trybunał uznał, że najodpowiedniejszym sposobem postępowania było ich równoległe rozpatrzenie na podstawie art. 3 w połączeniu art. 14.

Trybunał odwołał się do ugruntowanych zasad swojego orzecznictwa na tle art. 3 i 14 Konwencji dotyczących obowiązków państwa w przypadku użycia przemocy z podejrzeniem,

że była wywołana postawą rasistowską, zwłaszcza ze względu na pochodzenie romskie ofiary.

W szczególności, Trybunał potwierdził, że w śledztwie w sprawie incydentów z użyciem przemocy wywołanych przez podejrzaną postawę rasistowską, władze państwowe muszą podejmować wszystkie rozsądne działania, aby upewnić się, czy istniały takie motywy i ustalić, czy wrogość lub uprzedzenia wywołane pochodzeniem etnicznym odegrały jakąś rolę w zdarzeniach. Traktowanie rasowo motywowanej przemocy i brutalności tak samo, jak spraw bez takich podtekstów byłoby równoznaczne z zamykaniem oczu na specyficzną naturę działań szczególnie destrukcyjnych dla podstawowych praw człowieka. Brak zróżnicowania sposobu podejścia do w istocie różnych sytuacji może stanowić nieusprawiedliwione traktowanie niemożliwe do pogodzenia z art. 14 Konwencji.

W praktyce, należy się zgodzić, że często wyjątkowo trudno jest udowodnić motyw rasistowski. Obowiązek państwa zbadania możliwych podtekstów rasistowskich aktu przemocy oznacza raczej obowiązek podjęcia oczekiwanych środków niż obowiązek osiągnięcia określonego rezultatu. Władze muszą podjąć wszelkie możliwe działania z uwzględnieniem okoliczności sprawy.

Należy pamiętać, że za przestępstwa nienawiści mogą być uznane nie tylko działania uwarunkowane wyłącznie cechami ofiary. Zdaniem Trybunału motywy sprawców mogą być mieszane, pozostając pod wpływem czynników sytuacyjnych oddziałujących na równi lub bardziej niż postawa wynikająca z uprzedzenia wobec grupy, do jakiej należy ofiara. Ponadto, art. 14 Konwencji, w świetle jej celu i natury praw, jakie ma chronić, obejmuje również sytuacje, w których nieprzyjazne traktowanie wiąże się ze statusem lub chronionymi cechami osobistymi innej osoby.

Obowiązek władz poszukiwania możliwego związku między postawami rasistowskimi i określonym aktem przemocy, stanowiący część odpowiedzialności państw na podstawie art. 3 w połączeniu z art. 14 Konwencji, odnosi się nie tylko do przemocy opartej na rzeczywistym lub postrzeganym statusie lub cechach ofiary ale również opartej na rzeczywistym lub domniemanym powiązaniu lub związku z inną osobą posiadającą w rzeczywistości lub w sposób domniemany określony status albo chronioną cechę.

W takich przypadkach władze muszą czynić to, co jest w danych okolicznościach rozsądne, aby zebrać i zabezpieczyć dowody i wykorzystać wszystkie praktyczne możliwości ustalenia prawdy oraz wydać w pełni uzasadnione, bezstronne i obiektywne decyzje, bez pominięcia podejrzanych faktów mogących wskazywać na przemoc z pobudek rasowych. Ponadto, w razie istnienia możliwych do uzasadnienia podstaw do przekonania, że jednostka ucierpiała z powodu aktów sprzecznych z art. 3, od władz krajowych wymaga się skutecznego urzędowego śledztwa dla ustalenia faktów oraz zidentyfikowania i w razie potrzeby ukarania, osób odpowiedzialnych.

Skarżąca twierdziła, że istniejące krajowe ramy prawne dotyczące motywowanych rasowo aktów przemocy, były wadliwe a sposób, w jaki właściwe władze zareagowały na jej zawiadomienie o przemocy motywowanej dyskryminacyjnymi poglądami był na tyle

nieodpowiedni, że stanowił naruszenie obowiązków pozytywnych państwa na podstawie Konwencji.

Trybunał musiał więc najpierw ustalić, czy w krajowym porządku prawnym istniały mechanizmy prawne ochrony ludności przed przemocą motywowaną postawami dyskryminacyjnymi a następnie zbadać sposób ich stosowania w praktyce.

Przy ocenie krajowego systemu prawnego Trybunał zauważył, że jego orzecznictwo jest konsekwentne i jasne co do tego, że art. 3 Konwencji wymaga implementacji odpowiednich mechanizmów prawno karnych, jeśli poziom przemocy ze strony osób prywatnych rodzi obowiązek ochrony na jego podstawie. W ocenie Trybunału, zasady te odnoszą się tym bardziej do przemocy motywowanej przez dyskryminację rasową.

Chorwacki system prawny w tym kontekście obejmuje specjalny przepis dotyczący przestępstwa z nienawiści jako kwalifikowanej formy innych przestępstw. W szczególności, na podstawie art. 87 ust. 21 k.k. popełnienie każdego przestępstwa ze względu na rasę powinno być traktowane jako okoliczność obciążająca, jeśli bardziej surowa kara za przestępstwo z nienawiści nie jest już wyraźnie przewidziana w k.k.

W zakresie, w jakim było to istotne w tej sprawie, należało zauważyć, że przestępstwo z nienawiści uznaje się wyraźnie za zaostrzoną formę przestępstwa uszkodzenia ciała na podstawie art. 117 ust. 2 k.k. Ponadto, zarówno przestępstwo uszkodzenia ciała jak i poważne groźby są ścigane z oskarżenia publicznego zawsze, gdy element przestępstwa z nienawiści jest w nich obecny w sposób możliwy do uzasadnienia. Na podstawie k.k. wystarczy, aby przestępstwo z nienawiści zostało popełnione z powodu wrogości rasowej, bez wymagania, aby ofiara osobiście miała chronione cechy albo status.

Trybunał uznał, że chorwacki system prawny przewidywał odpowiednie mechanizmy prawne zapewnienia skarżącej w danych okolicznościach możliwego do zaakceptowania poziomu ochrony. Musiał więc zbadać, czy sposób stosowania prawa karnego w tej sprawie był na tyle wadliwy, że stanowił naruszenie obowiązków państwa na podstawie Konwencji.

Po uzyskaniu informacji o ataku na skarżącą i jej partnera policja natychmiast zareagowała przez udanie się na miejsce i przeprowadzenie wstępnego dochodzenia na podstawie podejrzenia ataku motywowanego wrogością wobec ludności pochodzenia romskiego.

W toku śledztwa policja przesłuchała skarżącą, jej partnera i dwóch napastników. Obaj zaprzeczyli istnieniu jakichkolwiek rasowych podtekstów konfliktu, jednak skarżąca i jej partner przedstawili odmienne informacje. Š.Š. wyjaśnił sposób, w jaki ci dwaj mężczyźni, po zwróceniu przez niego uwagi, że byli pijani, rzucili się na niego i zaczęli obrzucać go obelgami nawiązującymi do jego pochodzenia romskiego, a następnie zaatakowali go. Wyjaśnił także, że skarżąca została zaatakowana po tym, jak ruszyła mu na pomoc. Skarżąca to potwierdziła. Ich wypowiedzi sugerowały, że zostali zaatakowani z motywów rasowych ze względu na fakt, że była w towarzystwie Š.Š.

Trybunał potwierdził, że gdy w toku śledztwa zostanie ujawniony dowód rasistowskiej ustnej napaści, musi on zostać zbadany a w razie jego potwierdzenia wymagane jest szczegółowe

sprawdzenie wszystkich faktów w celu ujawnienia możliwych motywów rasistowskich. Ponadto należy uwzględnić ogólny kontekst ataku. Trybunał w swoim orzecznictwie wyjaśnił, że władze muszą zdawać sobie sprawę, że sprawcy mogą mieć mieszane motywy, działając pod wpływem czynników sytuacyjnych oddziałujących na równi albo mocniej niż ich uprzedzenia.

Podobnie, warto było przypomnieć, że na podstawie Konwencji obowiązek władz poszukiwania możliwego związku między postawami rasistowskimi i aktem przemocy istnieje nie tylko w związku z przemocą opartą na rzeczywistym lub postrzeganym statusie lub charakterystyce osobistej ofiary ale również związku z inną osobą, która rzeczywiście lub w sposób domniemany posiada określony status lub cechy chronione. Niektóre ofiary przestępstw nienawiści są celem ataku nie dlatego, że mają określoną cechę ale z powodu powiązania z inną osobą, która w rzeczywistości lub w sposób domniemany posiada cechy wchodzące w grę. Powiązanie to może przyjąć formę przynależności ofiary do określonej grupy albo rzeczywistego lub postrzeganego związku ofiary z członkiem określonej grupy przez np. relację osobistą, przyjaźń lub małżeństwo.

W tej sprawie, organy ścigania skupiły śledztwo i analizę jedynie na elemencie przestępstwa nienawiści w związku z gwałtownym atakiem na Š.Š. Nie dokonały jednak szczegółowej oceny istotnych czynników sytuacyjnych ani powiązania między relacją skarżącą z Š.Š. i motywem rasistowskim ataku na nich. Policja wystąpiła z oskarżeniem jedynie o atak na Š.Š., traktując skarżącą wyłącznie jako świadka, chociaż, będąc w jego towarzystwie, także doznała obrażeń podczas tego samego ataku.

W zawiadomieniu o przestępstwie z 29 lipca 2013 r. skarżąca postawiła konkretne zarzuty przemocy wobec niej motywowanej rasowo. Kwestia ta została podniesiona w procesie karnym S.K. i I.M., kiedy zostały ujawnione dalsze fakty sugerujące że również skarżąca padła ofiarą rasowo motywowanej przemocy. Jednak, przy ocenie informacji o gwałtownym ataku na skarżącą władze podkreślały, że ona sama nie była pochodzenia romskiego a więc nie mogła być uznana za ofiarę przestępstwa nienawiści.

Trybunał przypominał, że jego rola nie polega na orzekaniu w kwestii stosowania prawa krajowego lub rozstrzyganiu o winie indywidualnej osób oskarżonych o przestępstwa, ale na ocenie, czy i w jakim stopniu właściwe władze, dochodząc do swoich wniosków, poddały sprawę szczegółowej kontroli wymaganej ze względu na obowiązki proceduralne na podstawie Konwencji. Podobnie, ze względu na swoją rolę subsydiarną Trybunał zdawał sobie sprawę, że nie mógł zastąpić własną oceny faktów dokonanej przez władze krajowe.

Podkreślanie przez organy ścigania faktu, że skarżąca sama nie była pochodzenia romskiego oraz nieustalenie, czy była postrzegana przez napastników jako osoba takiego pochodzenia, jak również nieuwzględnienie i brak ustalenia związku między motywem rasistowskim ataku i relacjami skarżącej z Š.Š. doprowadziły do wadliwej oceny okoliczności tej sprawy.

Brak odpowiedniej reakcji proceduralnej na zarzuty o rasowo motywowaną przemoc wobec skarżącej był tak znaczny, że nie dał się pogodzić z obowiązkiem państwa podjęcia wszelkich rozsądnych kroków dla zdemaskowania roli motywów rasistowskich w zdarzeniu.

Trybunał był zmuszony uznać, że władze nie wypełniły swoich obowiązków na podstawie Konwencji, odrzucając bez śledztwa zawiadomienie skarżącej o przestępstwie rasowo motywowanego gwałtownego ataku na nią. Wystarczyło to do uznania, że doszło do naruszenia art. 3 w jego aspekcie proceduralnym w połączeniu z art. 14 Konwencji (jednogłośnie).

**Uwagi:**

Ważny wyrok w sferze walki z dyskryminacją, w tym przypadku rasową wskazujący na obowiązki państwa zwłaszcza w przypadkach dyskryminacji przez asocjację.